

Piątek 2.04.2021r.

Temat zajęć: „Wielkanocne przysmaki”

Cele:

- zapoznanie z wyposażeniem domowej kuchni,
- rozwijanie myślenia konkretnego,
- usprawnianie percepcji słuchowej.

Przebieg:

Święta już są naprawdę blisko! Czas na kuchenne przygotowania!:))

1. Zabawa rytmiczna „Taniec” - Pobawcie się razem naśladowując taniec pokazany na nagraniu <https://youtu.be/SnA9-XotlAw>
2. Zaproście rodziców do kuchni. Przedstawcie rodzicom kuchnię tak, jakby nie widzieli jej nigdy wcześniej. Oprowadźcie ich po kuchni jak przewodnicy wycieczki ;-) Opowiedzcie co można znaleźć w Waszej kuchni i co można przygotować. Opowiedzcie o najlepszej potrawie, która powstaje w tym miejscu.

Można kierować rozmową dziecka, naprowadzając je pytaniami:)

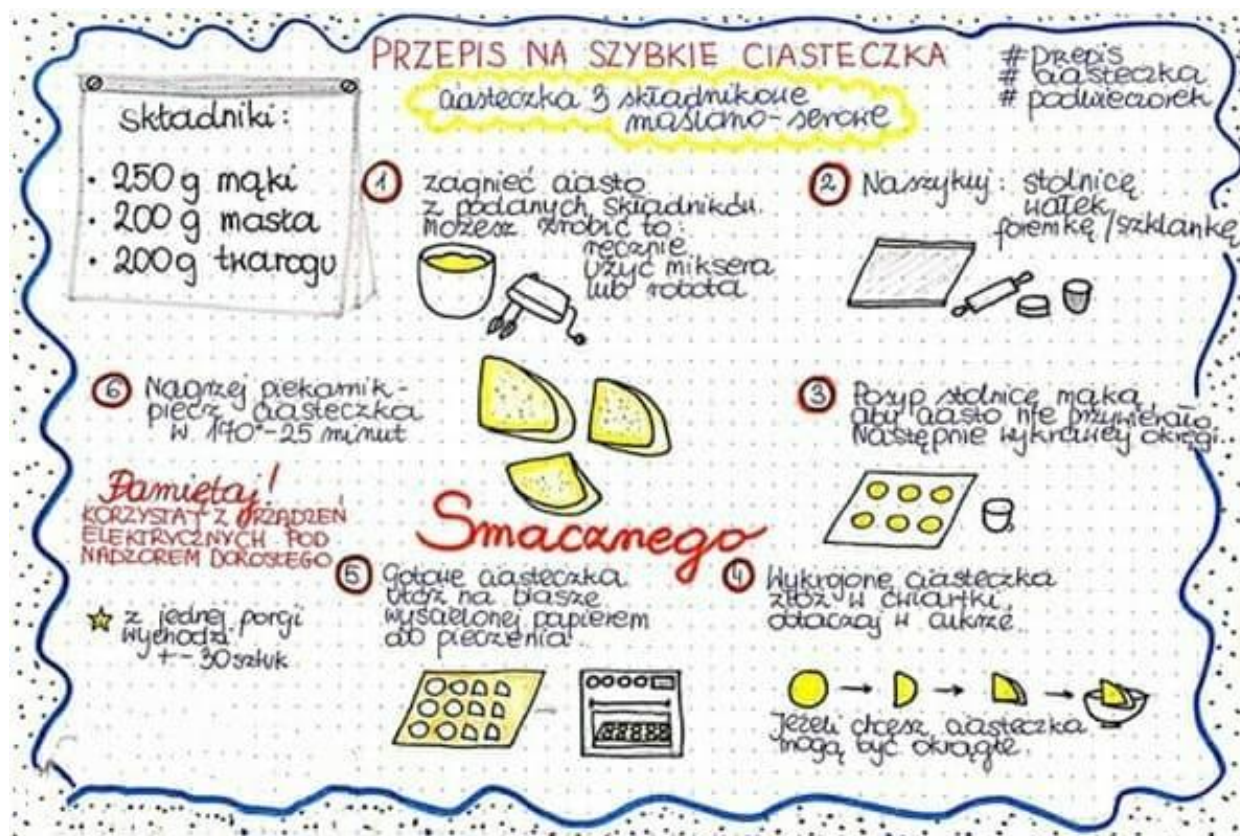
3. "Jestem bezpieczna/y w kuchni" – rozmowa z dzieckiem o tym, jak należy bezpiecznie zachowywać się w kuchni. Określanie co dziecko może robić samodzielnie, a co wyłącznie pod opieką rodziców. Wskazywanie urządzeń elektrycznych w kuchni.

W kuchni znajduje się wiele urządzeń, których dzieci nie mogą obsługiwać same. Znajdźcie te przedmioty/urządzenia. Tatuś/mamusia przypomni Wam o tym jak bezpiecznie należy zachowywać się w kuchni.

4. Zabawa badawcza - Przeprowadźcie kuchenne eksperymenty. Czy kakao w proszku zmieszane z mąką, solą lub cukrem zmieni ich barwę? Co się stanie, gdy doda się trochę wody?
5. "Wielkanocne potrawy"- rozmowa z dziećmi na temat potraw i wypieków, które zagospodzą na rodzinnym stole. Ustalenie w jaki sposób dziecko może uczestniczyć w kuchennych przygotowaniach.

W święta na Waszych stołach pojawi się wiele wielkanocnych przysmaków. Porozmawiajcie o tym, a może będziecie gotować razem? Myślę, że to wspaniały pomysł!

Polecam przepis na pyszne ciasteczka:)



6. "Kuchenna muzyka" – zabawy rozwijające zmysł słuchu.

Zamknijcie oczy. Mamusia/tatuś "zagra" na szklance, łyżeczce, talerzyku, garnku... Odgadnijcie proszę te kuchenne odgłosy.

7. Masażyk: "Placek babci"

Jestem pewna, że lubicie masażyki! Mamusia/tatuś wykona je zaraz na Twoich pleckach. A może zrobicie później zamianę i wykonacie im masażyk? Na pewno się ucieszą ;-)

Babcia placek ugniatała, (Naciskamy plecy dziecka płasko ułożonymi dłońmi)

wyciskała, wałkowała, (ściskamy dziecko za boki, przesuwamy płasko obie dłonie jednocześnie)

raz na prawo, raz na lewo. (przesuwamy dłonie w odpowiednich kierunkach)

Potem trochę w przód i w tył,
żeby placek równy był.

Cicho... cicho... placek rośnie (nakrywamy dziecko rękoma lub całym ciałem)

w ciepłym piecu u babuni.

A gdy będzie upieczony (głaszczemy dziecko po plecach)
każdy brzuch zadowolony.

8. Ostatnie zadanie na najbliższy czas to... **CIESZYĆ SIĘ SOBĄ!:**)
Celebryjmy każdą chwilę razem, cieszymy się z każdego uśmiechu. Będzie dobrze..:)

